

POSTANOWIENIE

Dnia 23 listopada 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Waldemar Płóciennik (przewodniczący)

SSN Barbara Skoczowska

SSN Paweł Wiliński (sprawozdawca)

w sprawie radcy prawnego **B. C.**

obwinionego z art. 28 ust. 2 w zw. z art. 6 Kodeksu Etyki Radców Prawnych,
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 23 listopada 2022 r.

wniosku obwinionego o wznowienie postępowania kasacyjnego

zakończonych postanowieniem Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego
z dnia 29 sierpnia 2019 r., II DSI 35/19,

o oddaleniu jako oczywiście bezzasadnej kasacji wniesionej przez obwinionego
od orzeczenia Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Krajowej Izby Radców Prawnych
z dnia 13 listopada 2018 r., sygn. akt WO 118/18,

utrzymującego w mocy orzeczenie Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej
Izby Radców Prawnych w Warszawie

z dnia 6 lutego 2018 r., sygn. akt D 6/17,

na podstawie art. 540 § 3 k.p.k.

postanowił:

- 1. wznowić w niniejszej sprawie postępowanie kasacyjne;**
- 2. uchylić postanowienie Sądu Najwyższego Izby Dyscyplinarnej z dnia 29 sierpnia 2019 r., II DSI 35/19 i przekazać kasację wniesioną przez obwinionego B. C. od prawomocnego orzeczenia Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Krajowej Izby Radców Prawnych z dnia 13 listopada 2018 r., sygn. akt WO**

118/18, do rozpoznania Izbie Odpowiedzialności Zawodowej Sądu Najwyższego;

3. obciążyć Skarb Państwa kosztami postępowania o wznowienie postępowania.

UZASADNIENIE

Orzeczeniem Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Warszawie z dnia 6 lutego 2018 r., sygn. akt D 6/17, na podstawie art. 28 ust. 2 w zw. z art. 6 Kodeksu Etyki Radców Prawnych wymierzono r.pr. B. C. karę zawieszenia w prawie wykonywania zawodu radcy prawnego na okres 3 lat i zakaz sprawowania patronatu na okres 5 lat.

Po rozpoznaniu wniesionej w tej sprawie przez obwinionego apelacji, Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych, orzeczeniem z dnia 13 listopada 2018 r., sygn. akt WO 118/18, utrzymał w mocy zaskarżone orzeczenie Sądu Dyscyplinarnego pierwszej instancji.

Kasację od orzeczenia odwoławczego Sądu Dyscyplinarnego wniósł obwiniony. Nadzwyczajny środek zaskarżenia rozpoznała Izba Dyscyplinarna Sądu Najwyższego, która postanowieniem z dnia 29 sierpnia 2019 r., II DSI 35/19, oddaliła kasację jako oczywiście bezzasadną.

W piśmie z dnia 30 grudnia 2019 r. obwiniony wniósł, na podstawie art. 540 § 3 i art. 542 § 3 k.p.k., o wznowienie postępowania kasacyjnego zakończonego ww. postanowieniem Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego, powołując się na wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 19 listopada 2019 r. stanowiący odpowiedź na pytanie prejudycjalne skierowane przez Sąd Najwyższy RP oraz będący jego uzupełnieniem wyrok Izby Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego z dnia 5 grudnia 2019 r. wydany w sprawie III PO 7/18, z których wynika, że rozpoznająca kasację złożoną przez obwinionego Izba Dyscyplinarna SN nie jest sądem w rozumieniu art. 47 Karty Praw Podstawowych oraz art. 6 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i art. 45 ust. 1 Konstytucji RP.

Sąd Najwyższy, postanowieniem z dnia 1 października 2020 r., sygn. akt I KO 2/20, zawiesił postępowanie w sprawie radcy prawnego B. C. do czasu wydania przez Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej orzeczenia w sprawie C-791/19, a

następnie postanowieniem z dnia 28 grudnia 2021 r. podjął je w związku ze zdezaktualizowaniem się przesłanki zawieszenia postępowania - wydaniem przez Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w dniu 15 lipca 2021 r. wyroku w sprawie C-791/19.

Wyrokiem tym Trybunał Sprawiedliwości UE orzekł, że:

- „nie zapewniając niezależności i bezstronności Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego, (Polska), do której właściwości należy kontrola decyzji wydanych w postępowaniach dyscyplinarnych prowadzonych wobec sędziów [art. 3 pkt 5, art. 27 i art. 73 § 1 ustawy z 8.12.2017 r. o Sądzie Najwyższym, w brzmieniu wynikającym z tekstu jednolitego opublikowanego w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej z 2019 r. (poz. 825) w związku z art. 9a ustawy z 12.05.2011 r. o Krajowej Radzie Sądownictwa, zmienionej ustawą z 8.12.2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw];
- dopuszczając, aby w przypadku sędziów sądów powszechnych treść orzeczeń sądowych mogła być kwalifikowana jako przewinienie dyscyplinarne [art. 107 § 1 ustawy z 27.07.2001 r. - Prawo o ustroju sądów powszechnych, w brzmieniu wynikającym z kolejnych zmian opublikowanych w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej z 2019 r. (poz. 52, 55, 60, 125, 1469 i 1495) oraz art. 97 § 1 i 3 ustawy o Sądzie Najwyższym, w brzmieniu wynikającym z tekstu jednolitego opublikowanego w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej z 2019 r. (poz. 825)];
- przyznając Prezesowi kierującemu pracą Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego prawo do dyskrejonalnego wyznaczania właściwego sądu dyscyplinarnego pierwszej instancji w sprawach sędziów sądów powszechnych [art. 110 § 3 i art. 114 § 7 ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych, w brzmieniu wynikającym z kolejnych zmian opublikowanych w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej z 2019 r. (poz. 52, 55, 60, 125, 1469 i 1495)], a tym samym nie zapewniając, aby sprawy dyscyplinarne rozstrzygał sąd „ustanowiony na mocy ustawy”; oraz
- nie zapewniając, aby sprawy dyscyplinarne sędziów sądów powszechnych zostały rozpoznane w rozsądnym terminie (art. 112b § 5 zdanie drugie tej ustawy), a także przewidując, że czynności związane z wyznaczeniem obrońcy oraz podjęciem przez niego obrony nie wstrzymują biegu postępowania dyscyplinarnego (art. 113a wspomnianej ustawy) oraz że sąd dyscyplinarny prowadzi postępowanie pomimo

usprawiedliwionej nieobecności zawiadomionego obwinionego sędziego lub jego obrońcy (art. 115a § 3 owej ustawy), a tym samym nie zapewniając poszanowania prawa do obrony obwinionych sędziów sądów powszechnych, Rzeczpospolita Polska uchybiła zobowiązaniom, które na niej ciążyą na mocy art. 19 ust. 1 akapit drugi TUE (Traktat o Unii Europejskiej - uwaga SN);

2. dopuszczając, aby prawo sądów do kierowania do Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej wniosków o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym było ograniczone przez możliwość wszczęcia postępowania dyscyplinarnego, [Rzeczpospolita Polska] uchybiła zobowiązaniom, które na niej ciążyą na mocy art. 267 akapity drugi i trzeci TFUE (Traktat o funkcjonowaniu Unii Europejskiej)”.

Po podjęciu przez Sąd Najwyższy postępowania, Główny Rzecznik Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych wniósł o jego umorzenie, gdyż uchylenie orzeczenia Izby Dyscyplinarnej mogłoby spowodować skutek odwrócenia wykonalności orzeczenia i eliminacji odpowiedzialności obwinionego za bardzo poważne przewinienia dyscyplinarne z powodu przedawnienia karalności.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Wniosek obwinionego radcy prawnego B. C. o wznowienie postępowania kasacyjnego w niniejszej sprawie jest zasadny, w zakresie w jakim opiera się na przesłance określonej w art. 540 § 3 k.p.k.

Stosownie do treści ww. przepisu, postępowanie wznowia się na korzyść oskarżonego, gdy potrzeba taka wynika z rozstrzygnięcia organu międzynarodowego działającego na mocy umowy międzynarodowej ratyfikowanej przez Rzeczpospolitą Polską. Państwo polskie wiąże bowiem ratyfikowane umowy międzynarodowe, które po ich ogłoszeniu w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej, stają się częścią krajowego porządku prawnego i są bezpośrednio stosowane (art. 91 ust. 1 Konstytucji RP). Bez wątpienia do tego rodzaju umów międzynarodowych zaliczają się: Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności sporządzona w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r. zmieniona następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełniona Protokołem nr 2 (Dz. U.1993.61.284 ze zm. – dalej EKPCz) oraz Traktaty: o Unii Europejskiej z dnia 7 lutego 1992 r. (Dz.U. 2004.90.864/30, dalej TUE), o funkcjonowaniu Unii Europejskiej z dnia 25 marca 1957 r. (Dz.U. 2004.90.864/2 – dalej TFUE) oraz

Traktat z Lizbony, zmieniający Traktat o UE i Traktat ustanawiający Wspólnotę Europejską z dnia 13 grudnia 2007 r. (Dz.U. 2009.203.1569 – dalej Traktat Lizboński).

Jak wynika z zapisów powołanych wyżej umów międzynarodowych, organami, których rozstrzygnięcia mogą się stać podstawą wznowienia postępowania, w rozumieniu art. 540 § 3 k.p.k. są: Europejski Trybunał Praw Człowieka w Strasburgu (dalej ETPC) oraz Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w Luksemburgu. Do rozstrzygnięć powołanych wyżej Trybunałów, mogących skutkować potrzebą wznowienia postępowania, należą bez wątpienia orzeczenia ETPC stwierdzające naruszenie art. 6 ust. 1 EKPCz (prawo do rzetelnego procesu) oraz rozstrzygnięcia TSUE orzekające o uchybieniu przez kraj członkowski Unii Europejskiej zobowiązaniom, które ciążyą na nim na mocy art. 19 ust. 1 TUE.

Nie ulega wątpliwości, że sąd ostatniej instancji państwa członkowskiego ma obowiązek pominąć każde działania władzy ustawodawczej lub wykonawczej albo orzeczenia krajowe, które stałoby w sprzeczności z zasadą pierwszeństwa prawa unijnego, zasadą lojalnej współpracy (art. 4 ust. 3 TUE), w tym w szczególności takie, które miałyby na celu zablokowanie wykonania wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (TSUE) (por. uzasadnienie uchwały składu połączonych Izb: Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 23 stycznia 2020 r. BSA I-4110-1/20). Pogląd ten znajduje wsparcie również w najnowszym orzecznictwie TSUE (zob. wyrok Wielkiej Izby z dnia 21 grudnia 2021 r. w połączonych sprawach C-357/19, C- 379/19, C-547/19, C-811/19 i C-940/19), zgodnie z którym zasadę pierwszeństwa prawa Unii należy wyklądać w ten sposób, że sprzeciwia się ona przepisom krajowym lub praktyce krajowej, zgodnie z którymi krajowe sądy powszechne są związane decyzjami krajowego trybunału konstytucyjnego i pod groźbą odpowiedzialności dyscyplinarnej nie mogą odmówić zastosowania, w zakresie posiadanej władzy, orzecznictwa wynikającego z tych decyzji, w sytuacji, w której uznają one, w świetle wyroku Trybunału Sprawiedliwości, że to orzecznictwo krajowego trybunału konstytucyjnego jest sprzeczne z art. 19 ust. 1 akapit drugi TUE, art. 325 ust. 1 TFUE lub decyzją 2006/928.

Uwzględniając powyższe, w przedmiotowej sprawie konieczne zatem było pominięcie przez Sąd Najwyższy tych orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego (np. wyrok z dnia 14 lipca 2021 r., P 7/20), które w sposób jednoznaczny kwestionują zasadę pierwszeństwa prawa europejskiego oraz jego bezpośredniego stosowania. Pominięciu podlegały także, z wyżej wskazanych względów, orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego, uznające za niezgodną z Konstytucją RP uchwałę połączonych Izb Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r., BSA 1-4110-1/20 - wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 20 kwietnia 2020 r., U 2/20, OTK-A 2020, poz. 61 (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2021 r., I KZ 29/21) oraz art. 6 ust. 1 EKPCz (wyroki Trybunału Konstytucyjnego: z dnia 21 listopada 2021 r., K 6/21 i z dnia 10 marca 2022 r., K 7/21). Samoistną podstawą pominięcia wskazanego wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 20 kwietnia 2020 r., U 2/20 jest również fakt, że w orzeczeniu tym nie dokonano oceny zgodności przepisów aktu prawnego z Konstytucją, w zakresie w jakim mowa jest w art. 188 pkt. 1 Konstytucji, ani nie orzeczono w żadnej innej sprawie wskazanej w art. 188 Konstytucji. Jak wynika z sentencji stwierdzono w nim niezgodność uchwały 3 Izb SN (BSA 1-4110-1/20) z wskazanymi wzorcami konstytucyjnymi. Wydano więc w istocie orzeczenie wykraczające poza zawarty w art. 188 Konstytucji katalog orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego, które z mocy art. 190 ust. 1 Konstytucji uzyskują moc powszechnie obowiązującą. Wyrok ten nie uzyskał zatem mocy powszechnie obowiązującego orzeczenia i co oczywiste nie mógł uchylić uchwały 3 Izb SN (BSA 1-4110-1/20), ani przesądzić o jej obowiązywaniu. Stanović mógł zatem jedynie wyraz określonego i niewiążącego poglądu prawnego tego organu (Trybunału Konstytucyjnego), który jednak w ocenie Sądu Najwyższego jest pozbawiony racji, nie może zatem tym bardziej wiązać Sądu Najwyższego w niniejszej sprawie.

W przywołanym w treści wniosku wyroku Sądu Najwyższego z dnia 5 grudnia 2019 r., III PO 7/18, uwzględniając wykładnię prawa europejskiego, dokonaną w wyroku TSUE (Wielka Izba) z dnia 19 listopada 2019 r., w połączonych sprawach C-585/18, C-624/18 i 0625/18, uznano, że Izba Dyscyplinarna Sądu Najwyższego utworzona na podstawie ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (Dz. U. z 2018 r., poz. 5 ze zm.) nie jest sądem w rozumieniu art. 47

KPP oraz art. 6 ust. 1 EKPC i art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, co uzasadnia pominięcie jej właściwości. Pogląd ten Sąd Najwyższy podtrzymał następnie w uchwale trzech połączonych Izb z dnia 23 stycznia 2020 r. Oceny, czy Izba Dyscyplinarna Sądu Najwyższego spełnia kryteria sądu ustanowionego ustawą w rozumieniu art. 6 ust. 1 EKPCz, dokonał również ETPC w wyroku z dnia 22 lipca 2021 r. W orzeczeniu tym Trybunał stwierdził rażące naruszenie prawa krajowego, które negatywnie wpłynęło na podstawowe zasady procedury powoływania sędziów do Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego, jako że zostało ono przeprowadzone w oparciu o rekomendację Krajowej Rady Sądownictwa, powołanej na podstawie ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw, to jest w oparciu o rekomendację organu, który przestał dawać gwarancję niezawisłości od władzy ustawodawczej lub wykonawczej. Nieprawidłowości w procedurze powołania naruszyły legitymację Izby Dyscyplinarnej tak dalece, że - po przeprowadzeniu wewnętrznie wadliwej procedury powołania sędziów - organowi temu brakowało i wciąż brakuje przymiotu „sądu”, który został „ustanowiony ustawą” dla celów art. 6 ust. 1 Konwencji. Tym samym została naruszona sama istota przedmiotowego prawa. Wobec powyższego, Trybunał stwierdził, że Izba Dyscyplinarna Sądu Najwyższego, nie była „sądem ustanowionym ustawą” i w związku z tym miało miejsce naruszenie art. 6 ust. 1 Konwencji.

Stanowisko wyrażone w ww. judykatach, a także we wskazanym wcześniej wyroku TSUE z dnia 15 lipca 2021 r., C-791/19, odnośnie do statusu Izby Dyscyplinarnej, Sąd Najwyższy orzekający w tej sprawie w pełni podziela. Choć ostatnie z powołanych orzeczeń zapadło w odniesieniu do procedury dyscyplinarnej dotyczącej sędziów, to dokonana w tym wyroku TSUE wykładnia przepisów traktatowych ma pełne odniesienie w równym stopniu do postępowań dyscyplinarnych prowadzonych także w stosunku do innych podmiotów objętych postępowaniami przed byłą Izbą Dyscyplinarną, w tym wobec radców prawnych. Trudno uznać, że organ, który z uwagi na brak bezstronności i niezawisłości nie może mieć atrybutu sądu w rozumieniu art. 47 KPP, atrybut taki posiadałby w jakichkolwiek postępowaniach przed nim zawisłych. Kwestię tę - na gruncie art. 6

ust. 1 ETPCz - wyjaśnił również ETPC w przywołanym wyroku z dnia 22 lipca 2021 r.

W tej sytuacji nie ma wątpliwości, że w niniejszej sprawie zaktualizowała się podstawa wznowienia postępowania przewidziana w art. 540 § 3 k.p.k. Oczwistym jest, że powoływane wyżej orzeczenia tak TSUE, jak i ETPC, w których stwierdzono naruszenie TUE i TFUE oraz Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, zapadły w sprawach nie dotyczących wnioskodawcy, ale potrzeba wznowienia postępowania w tym wypadku podyktowana jest stwierdzonym przez Sąd Najwyższy faktem zaistnienia naruszeń postanowień ratyfikowanych umów międzynarodowych tożsamyh w układzie okoliczności faktyczno-prawnych ze stwierdzonym w orzeczeniu ETPC wydanym przeciwko Polsce naruszeniem omawianych regulacji (zob. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 26 czerwca 2014 r., I KZP 14/14). Podkreślenia przy tym wymaga, że potrzeba wznowienia postępowania karnego, wynikająca z rozstrzygnięcia organu międzynarodowego, działającego na mocy umowy międzynarodowej ratyfikowanej przez Rzeczpospolitą Polską (art. 540 § 3 k.p.k.) zachodzi wtedy, gdy przedmiot rozstrzygnięcia Trybunału dotyczy głównego nurtu procesu, a charakter i zakres stwierdzonych w jego toku uchybień w istocie podważa słuszność merytorycznego rozstrzygnięcia. Potrzeba wznowienia w związku z orzeczeniem Europejskiego Trybunału Praw Człowieka lub TSUE zajdzie wówczas, gdy poczynione zostaną ustalenia, że stwierdzone przez Trybunał naruszenie przepisów Konwencji mogło mieć wpływ na treść orzeczeń sądów krajowych zapadłych w toku prawomocnie zakończonego postępowania karnego objętego wnioskiem o wznowienie (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 kwietnia 2009 r., II KO 63/08 i postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 2019 r., II KO 47/18).

W realiach przedmiotowej sprawy orzeczenie Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego zapadło w toku postępowania dyscyplinarnego prowadzonego na podstawie przepisów ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (Dz.U.2022.1166 t. j.). Należy uznać, że przepisy traktatowe, dotyczące prawa do sądu ustanowionego ustawą, podobnie zresztą jak i tożsame prawo wynikające z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, mają w tego rodzaju postępowaniach pełne

zastosowanie (zob. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 25 czerwca 2012 r., K 9/10). Jeśli tak, to nie ulega wątpliwości, że rozpoznanie sprawy radcy prawnego w postępowaniu sądowym przez organ niemający atrybutu sądu bezstronnego i niezależnego, jako dotyczące głównego nurtu procesu, w pełni uzasadnia uznanie „potrzeby” wznowienia takiego postępowania w oparciu o przepis art. 540 § 3 k.p.k.

Do rozstrzygnięcia pozostaje jedynie kwestia, czy istnieje możliwość wznowienia postępowania przeprowadzonego przez Izbę Dyscyplinarną, którego przedmiotem była kasacja wniesiona od orzeczenia sądu korporacyjnego. Zdaniem Sądu Najwyższego, możliwość ta – z uwagi na specyficzne uwarunkowania tego postępowania – istnieje. Nie kwestionując wieloletniej praktyki orzeczniczej Sądu Najwyższego, zgodnie z którą, co do zasady niedopuszczalne jest wznowienie postępowania zakończonego postanowieniem o oddaleniu kasacji (m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 2001 r., III KO 115/00 i postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 lipca 2007 r., V KO 17/13) należy zwrócić uwagę na to, że postępowanie dyscyplinarne – jak w przedmiotowej sprawie – toczy się najpierw przed organami samorządu prawniczego, a orzeczenia wydane przez sądy korporacyjne po raz pierwszy zostają poddane kontroli organu sądowego sensu stricto dopiero przed Sądem Najwyższym. Dopiero więc na tym etapie postępowania mamy do czynienia z orzeczeniem sądu, jako organu w rozumieniu art. 175 ust. 1 Konstytucji. Postępowanie to zostało wprawdzie określone przez ustawodawcę jako kasacyjne (art. 62² - 62⁶ ustawy o radcach prawnych). W istocie jednak postępowanie to ma charakter odwoławczy i polega na szerokiej kontroli sądowej rozstrzygnięcia organów samorządowych. W tej specyficznej sytuacji nie ma zastosowania utrwalona linia orzecznicza Sądu Najwyższego, zgodnie z którą nie jest możliwe wznowienie postępowania zakończonego postanowieniem Sądu Najwyższego o oddaleniu kasacji.

Wobec tego, że Izba Dyscyplinarna nie była sądem ustanowionym ustawą w rozumieniu przepisów traktatowych, o czym przekonują jednoznacznie w swojej wymowie powołane wyżej wyroki TSUE i ETPC, oczywistym jest, że kontrola prawidłowości rozstrzygnięć wydanych przez sądy dyscyplinarne radców prawnych nie została przeprowadzona przez sąd dający gwarancję niezawisłości od władzy

ustawodawczej lub wykonawczej, a jeżeli tak, to powinna zostać ponowiona przez organ te standardy konwencyjne i konstytucyjne posiadający.

Wznowienie postępowania w niniejszej sprawie implikuje uchylenie postanowienia Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego z dnia 29 sierpnia 2019 r., II DSI 35/19. Zachodzi bowiem konieczność rozpoznania nadzwyczajnego środka odwoławczego wniesionego przez obwinionego od orzeczenia korporacyjnego sądu dyscyplinarnego drugiej instancji przez sąd spełniający wymogi, o których mowa w art. 47 KPP i art. 6 ust. 1 Konwencji, a także w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP. W obecnym stanie prawnym – po likwidacji przez ustawodawcę Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego – organem właściwym do rozpoznania kasacji w przedmiotowej sprawie jest Izba Odpowiedzialności Zawodowej Sądu Najwyższego. Wprawdzie status tego organu, jako spełniającego wymogi sądu niezależnego, bezstronnego i niezawisłego, może budzić wątpliwości, w szczególności gdy się uwzględni tryb wyłaniania sędziów mających orzekać w tej Izbie przez ich wskazanie w sposób dyskrejonalny przez organy władzy wykonawczej, jakimi są Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej (art. 22a § 1 ustawy o Sądzie Najwyższym) oraz udzielający kontrasygnaty aktu powołania sędziów Sądu Najwyższego do Izby Odpowiedzialności Zawodowej Prezes Rady Ministrów. Niemniej, ukształtowany aktualnie skład Izby Odpowiedzialności Zawodowej Sądu Najwyższego, w zakresie w jakim orzekać będą w nim sędziowie Sądu Najwyższego powołani na swój urząd w prawidłowej i zgodnej z Konstytucją procedurze, tj. z udziałem Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej na podstawie przepisów obowiązujących przed wejściem w życie ustawy o zmianie ustawy o KRS i innych ustaw z dnia 8 grudnia 2017 r. (Dz. U. z 2018, poz. 3), stwarza możliwość utworzenia w przedmiotowej sprawie składu orzekającego, spełniającego kryteria konstytucyjne i standardy międzynarodowe.

Biorąc powyższe pod uwagę, należało orzec jak w części dyspozytywnej, obciążając Skarb Państwa kosztami postępowania wznowieniowego.

[as]